

Śrem, dn. 12 listopada 2013 r.

Robert KLIMASZEWSKI
ROD im. „Stanisława Gawrońskiego”

Premier RP
Pan Donald Tusk

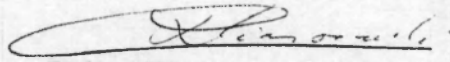
Szanowny Panie Premierze!

Z wielkim niepokojem obserwuję zahamowanie procesu legislacyjnego nad obywatelskim projektem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Jestem przekonany, że doskonale orientuje się Pan w przebiegu prac nad wspomnianym projektem oraz w problemach, jakie stwarza niekonstytucyjny zapis art. 30. Niezrozumiały upór posłów PO przy próbie pseudo uwłaszczenia nas działkowców oraz niechęć przyjęcia kompromisowych rozwiązań w tym zakresie wzbudza moje poważne obawy o dalsze losy projektu ustawy. Do dnia 21 stycznia 2014r. pozostało już niespełna 69 dni, a w Sejmie nie zakończono nawet II czytania. Istnieje więc realne zagrożenie, że Parlament nie zdąży do tego czasu uchwalić nowego prawa a stare, zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego w znacznym zakresie przestanie obowiązywać. Czy o to Panu chodzi Panie Premierze? Czy pragnie Pan, aby moje prawo do działki a także prawa miliona rodzin polskich działkowców były kwestionowane. Obecnie jedyną przeszkodą do przełamania impasu w pracach Sejmu jest kwestia pseudo uwłaszczenia. Z wypowiedzi posłów Platformy wynika, że usztywnienie stanowiska w sprawie pseudo uwłaszczenia spowodowane jest wolą zrealizowania Pańskiej deklaracji w tej sprawie. Paradoksalnie więc Pańska koncepcja, mająca umocnić pozycję prawną działkowców, już za niespełna 69 dni doprowadzi do skutku całkowicie przeciwnego.

Szanowny Panie Premierze!

Dla działkowców, a więc także i dla mnie najważniejsze obecnie jest uchwalenie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych przed 21 stycznia 2014 r. Kwestia ewentualnego uwłaszczenia, nas działkowców, ze względu na powagę sprawy oraz niezbędny czas na wypracowanie dobrego prawa powinna zostać uregulowana w odrębnej ustawie. Oczekuję, że wpłynie Pan na posłów PO w celu wznowienia prac połączonych komisji Sejmu i jak najszybszego uchwalenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych - bez spornych zapisów art. 30 projektu, czym dowiedzie Pan, że los działkowców nie jest panu obojętny. W przeciwnym wypadku uznaję, że wszystkie złożone publicznie obietnice zarówno przez Pana jak i przez innych polityków PO to puste słowa bez pokrycia, mówiąc wprost - to kłamstwa, a ludzie, którzy je wypowiadali w żadnym stopniu nie zasługują na mój szacunek oraz głos w przyszłych wyborach.

Z działkowym pozdrowieniem


Robert Klimaszewski